

ROZPRAWY

Alina Szczurek-Boruta

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Indywidualizm warunkiem uczestnictwa we wspólnocie - perspektywa edukacji międzykulturowej

Wprowadzenie

Mamy obecnie do czynienia ze specyficznymi przemianami społeczno – cywilizacyjnymi m.in. procesy urbanizacyjne, globalizacja, radykalne zmiany polityczne, narastający w świecie terroryzm, itp.¹. Zjawiska te determinują m.in. chaos w wielu sferach wyznawanych dotąd wartości, przyczyniają się do poważnego kryzysu tradycyjnych autorytetów, odgrywających tak ważną rolę w procesach socjalizacyjno – wychowawczych. W konsekwencji, jak zauważył to Zygmunt Bauman „(...) straciliśmy umiejętność tłumaczenia problemów jednostkowych na język trosk i poczynań wspólnych, zbiorowych. Kryzys autorytetów jest tylko objawem – imieniem dolegliwości, jaką jest kryzys więzi ludzkich i ludzkiej solidarności”². W tej sytuacji, poszukując nowych mechanizmów integrowania wielu kultur (wzorów, norm, wartości), warto zwrócić uwagę na rolę i znaczenie edukacji międzykulturowej, która wspiera jednostkę w ustawicznym kreowaniu własnego Ja, w rozumieniu świata i układaniu pozytywnych relacji międzykulturowych.

Edukacja zawsze służyć winna społeczeństwu, a więc jednostkom i grupom społecznym. Osobliwym wyzwaniem edukacji międzykulturowej jest pomoc w kształtowaniu tożsamości człowieka, aby

¹ Por.: A. Radziewicz-Winnicki, *Spółczesność w trakcie zmiany. Rozważania z zakresu pedagogiki społecznej i socjologii transformacji*, GWP, Gdańsk 2004.

² Z. Bauman, *Ponowoczesne wzory osobowościowe*, „Studia Socjologiczne” 2000, nr 3, s. 4–5.

„stał się on w pełni świadomym i twórczym członkiem wspólnoty rodzinnej, lokalnej, regionalnej, wyznaniowej, narodowej, kontynentalnej, kulturowej i globalnej – planetarnej oraz był zdolny do aktywnej samorealizacji własnej niepowtarzalnej i ustawicznie kreowanej tożsamości”³.

Analizując różne koncepcje filozoficzne, psychologiczne, socjologiczne, pedagogiczne akcentujące znaczenie indywidualizmu⁴ lub/i wspólnotowości⁵ można dostrzec, iż to, co w jednej ma charakter kluczowy, w innej jest zmarginalizowane, co w jednej jest makro, w innej jest mikro. W praktyce różne stanowiska mają jednak styczne punkty.

Problematyka indywidualizmu i wspólnotowości wydaje się być ważna ze względu na następujące sprawy:

Po pierwsze, dominacja indywidualizmu, jak i neotrybalistyczne rozwiązania nie są trwale w obszarze praktyki społecznej. Fakt ten skłania to do refleksji dotyczącej aksjomatów edukacyjnych i wychowawczych oraz praktycznej ich weryfikacji. Pytanie, jak i do czego wychowywać, wydaje się szczególnie istotną a niekiedy i drażliwą kwestią.

Po drugie, wielość ofert kulturowych i światopoglądowych występujących w rzeczywistości społeczno-kulturowej rodzi dla procesów socjalizacyjno – wychowawczych przebiegających w rodzinie i w szkole dylemat: jak nauczyć dzieci i młodzież współżycia i współpracy z odmiennymi kulturowo grupami?

Po trzecie, istnieje potrzeba systemowego rozpatrywania tradycyjnych związków między odmiennymi podejściami. Teoria systemo-

³J. Nikitorowicz, *Kreowanie tożsamości dziecka*, GWP, Gdańsk 2005, s. 45.

⁴ Na temat idei indywidualizmu w filozofii i pedagogice wypowiada się: A.A. Kotusiewicz, *Mysł indywidualistyczna w filozofii i pedagogice*, w: *Przemiany społeczno-cywilizacyjne i edukacja szkolna - problemy rozwoju indywidualnego i kształtowania się tożsamości*, pod red. T. Lewowicki, A. Szczurek-Boruta, B. Grabowska, UŚ –Filia w Cieszynie WSP ZNP w Warszawie, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Cieszyn – Warszawa - Kraków 2005, s. 47-61.

⁵ Szerzej na temat rozumienia wspólnoty i oceny jej miejsca we współczesnej kulturze wypowiada się: K. Olbrycht, *Kształcenie do wspólnotowości – wśród funkcji współczesnej szkoły*, w: *Przemiany społeczno-cywilizacyjne i edukacja szkolna - problemy rozwoju indywidualnego i kształtowania się tożsamości*, pod red. T. Lewowicki, A. Szczurek-Boruta, B. Grabowska, jw. s. 117-128. Sprawy dobrej wspólnoty, relacji między wspólnotą a jednostką podejmują: A. Etzioni, *Wspólnota responsywna: perspektywa komunitariańska*, w: *Komunitarianie. Wybór tekstów, wybór i Wstęp P. Śpiewak, tłum. P. Rymarczyk, T. Szubka, „Aletheia”, Warszawa 2004; A. Szahaj, Jednostka czy wspólnota? Spór liberalistów z komunitarystami a „sprawa polska”, „Aletheia”, Warszawa 2000.*

wa w pedagogice (systemowe koncepcje wychowania)⁶ na podstawie współdziałania różnych kierunków wyjaśnia elementy wspólne i linie dzielące oraz ich działanie i sposób kształtowania.

Tekst ten jest próbą zarysowania pewnego teoretycznego kontekstu dla analiz relacji między indywidualizmem a wspólnotowością. Problem ten podejmowałam wielokrotnie. W kilku moich tekstach, odwołując się do teorii o różnej proveniencji i wyników badań własnych, wskazywałam na związek między wspólnotowością i indywidualnością⁷. Zamyśl tego opracowania jest skromny - przywołać w syntetycznej formie pewne wątki teoretyczne przydatne, w moim przekonaniu, w badaniach nad indywidualizmem i wspólnotowością, a nade wszystko w działaniach edukacyjnych.

Edukacja wobec indywidualizmu i wspólnotowości

Wychodząc z założenia, że w sytuacji zdominowanej procesami indywidualizacji, bezgraniczne propagowanie nauki w wolności, nie może zakończyć się sukcesem⁸ a obserwowane dziś trudności wychowawcze są spowodowane przede wszystkim procesami odkotwiczania, czyli rozpadu więzi w coraz bardziej różnicującym się społeczeństwie⁹, możliwości poprawy tej sytuacji upatruję w działaniach edukacyjnych.

⁶ Ch. Callo, *Modele nychowania*, w: *Pedagogika. T.1. Podstawy nauk o nychowaniu*, pod. red. B. Śliwskiego, GWP, Gdańsk 2006, s. 382-390.

⁷ Szerzej na ten temat: A. Szczurek-Boruta, *Więzi społeczne i ich znaczenie dla edukacji międzykulturowej*, w: tejsze, *Edukacja i odkrywanie tożsamości w warunkach wielokulturowości – szkice pedagogiczne*, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Katowice – Cieszyn -Kraków 2007, s. 61-67 oraz tejsze, *Indywidualizm i wspólnotowość – kilka uwag, problemów i pytań*, w: *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości – problemy i propozycje rozwiązań*, pod red. T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Różańska, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, WSP ZNP w Warszawie, Wydawnictwo Adam Marszałek, Cieszyn –Warszawa – Toruń 2008, s. 237-247; tejsze *Community in the culture of individualism – social dilemma of our times*. „The New Educational Review” 2009, Vol. 17, No. 1. s. 71–79; tejsze *Indywidualizm i kolektywizm – o wielowymiarowości działań edukacyjnych*, w: *Poza paradygmaty pedagogiki. Pedagogika międzykulturowa*, pod red. A. Szczurek-Boruta, E. Ogrodzka-Mazur Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, Wydawnictwo Adam Marszałek, Cieszyn – Warszawa – Toruń 2012, s. 451-473.

⁸ U. Beck, *Spółeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, przekład S. Cieśla, Wyd. Naukowe „Scholar”, Warszawa 2002.

⁹ O. Speck, *Być nauczycielem. Trudności nychowanawcze w czasie zmian społeczno-kulturowych*, tłum. E. Cieślik, GWP, Gdańsk 2005, s. 62.

Dostrzegane zatracanie wspólnotowej orientacji i zaangażowania obywatelskiego¹⁰, przesuwanie się w niszę rodzinną i kręgi przyjacielskie jako miejsca wyciszone (zaciemnione) i bezpieczne¹¹ wydaje się koniecznym warunkiem żywotności i otwartości indywidualistycznej myśli na modyfikacje i korekty.

Psychologia indywidualna Alfreda Adlera¹² poszukuje remedium na zaburzenia w rozwoju i funkcjonowaniu jednostki, znajdując je we wspólnocie. Zarówno poczucie więzi, jak i dążenie do dominacji wyznaczają pewien zakres potrzebom, które wydają się inne w zależności od tego, czy dominuje poczucie więzi czy dążenie do dominacji. W pierwszym przypadku jednostka utożsamia własne cele z celami wspólnoty, odczuwa zadowolenie, realizując interes wspólnoty, a przykrość działając wbrew temu interesowi. Dążenie do dominacji stwarza sytuację odwrotną, jednostka pragnie osiągnąć własne cele kosztem wspólnoty, odczuwając zadowolenie, gdy jej się to udaje. Ponieważ cele jednostki są w tym przypadku na ogół sprzeczne z celami wspólnoty, jednostka trafia na opór, wika się z ciągłe konflikty, a nakład energii, jaki musi włożyć w przezwyciężenie tego oporu oraz doznawane przez innych przykrości, mącą zadowolenie płynące ze zrealizowania potrzeby dominacji. Za warunek szczęśliwego życia jednostki A. Adler uznaje poczucie więzi społecznej i nie znajdując innych wymiarów istnienia człowieka poza jego istnieniem w społeczeństwie, buduje swoją psychologię w tym właśnie wymiarze.

¹⁰ Szerzej na ten temat: A. Szczurek-Boruta, *Polityka i edukacja – nowe wyzwania i zadania wychowania obywatelskiego*, w: *Polityka społeczna i oświatowa a edukacja międzykulturowa*, pod. red. T. Lewowicki, E. Ogrodzka – Mazur, Wyd. Uniwersytet Śląski, Filia w Cieszynie, WSP ZNP w Warszawie, Cieszyń – Warszawa 2005.

¹¹ Szerzej na ten temat: A. Szczurek – Boruta, *Indywidualizm i wspólnotowość – kilka uwag, problemów i pytań*, w: *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości – problemy i propozycje rozwiązań*, pod. red. T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Różańska, jw.

¹² Por.: A. Adler, *Sens życia*, przełożyła M. Kreczkowska, opracowanie i przedmowa K. Obuchowski, PWN, Warszawa 1986, (pierwsze wydanie „Der Sinn des Lebens”, 1930); tenże: *Psychologia indywidualna w wychowaniu*, Nakładem Księgarni Stefana Kamińskiego, Kraków 1946; tenże: *Psychologia indywidualna w wychowaniu*, w: *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej. Myśl pedagogiczna w XX stuleciu*, wybór i opracowanie Stefan Wołoszyn, T. III, księga pierwsza, „Strzelec”, Kielce 1998, s. 600-608; E. Markinówna, *Psychologia indywidualna Adlera*, w: *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej. Myśl pedagogiczna w XX stuleciu*, wybór i opracowanie Stefan Wołoszyn, t. III, księga pierwsza, jw., s. 608-609; W. Słomski, *Spoleczne źródła tożsamości w psychologii indywidualnej Adlera. „Albo albo. Problemy psychologii i kultury – tożsamości”* 2000, nr 2, s. 37-49.

W koncepcji Alfreda Adlera wspólnota pozostaje najważniejsza jako cel zorientowanej praktycznie psychologii, ale nie jej dobro i cel należy realizować, lecz dobro i cele jednostki. Celem jednostki jest szczęśliwe życie, które może ona osiągnąć tylko jako idealny, lub zbliżony do ideału - człowiek wspólnoty. Aby osiągnąć swój cel, jednostka musi spełnić konieczny i zarazem wystarczający warunek: kompensując swe poczucie niższości, zastąpić dążenie do dominacji poczuciem więzi społecznej. Tylko poprzez redukcję przestrzeni "pozarelacyjnej" i zwiększenie swej zdolności do wchodzenia w różnorakie relacje z innymi jednostka może zdobyć poczucie sensu i radość życia.

Nadzieja uczynienia człowieka dobrym poprzez umożliwienie mu rozwoju zgodnego z naturalnym, dziedzicznym przeznaczeniem okazuje się złudna, ponieważ przeznaczenie to popycha człowieka zarówno do czynów „dobrych (akceptowanych przez wspólnotę), jak i złych. Dobro i zło moralne wyrastają z tego samego pnia, zaś kierunek etycznego działania wyznacza doraźną korzyść. Ocieramy się tu o problem utopijności celów psychologii indywidualnej.

W perspektywie podjętych tu rozważań warto przywołać koncepcję Floriana Znanieckiego. Jest ona nadal aktualna i wyłożone w niej idee okazują się użyteczne w dyskusjach nad współczesnymi problemami wychowania. W ujęciu F. Znanieckiego osobnik społeczny, powiązany jest wieloma układami społecznymi, wychowawca kształtuje zatem nie izolowaną osobowość, lecz swoiste układy społeczne¹³.

Takie rozumienie społecznej „natury” wychowania ma dalekie implikacje, które warte są przemyślenia w epoce charakteryzującej się wzmożonym występowaniem antynomii między indywidualizmem i wspólnotowością. Podkreślenie, że działalność i refleksja pedagogiczna powinny być w równym stopniu zwrócone na wychowanków, jak i na wychowawców i warunki społeczeństwa, w którym to wychowanie przebiega (także na uwarunkowania kulturowe wyznaczające ludzkie zachowania) jest istotne w szukaniu dróg do podniesienia efektywności działalności wychowawczej.

Dla F. Znanieckiego indywidualność wychowanka jest najwyższą wartością. Stwierdza on, że najwyższy rozwój indywidualności

¹³ F. Znaniecki, *Socjologia wychowania. Urabianie osoby wychowanka*, t. II, PWN, Warszawa 1973, s. 141-143.

można osiągnąć tylko przez *samokształcenie*¹⁴. F. Znaniecki dodaje przy tym, „że wychowaniu indywidualistycznego ideału jako najwyższego narzucić się nie można, że wychowanie tak, jak praktycznie istnieje, uwzględniać będzie zawsze rozwój indywidualny (lub szczęście indywidualne) tylko w tej mierze, w jakiej tego chce i potrzebuje społeczeństwo, że sama jego indywidualizacja jest wynikiem pewnych prądów społecznych i uzasadnia się tym, że społeczeństwa uważać za czyniącą pewien stopień samodzielności indywidualnej za pożądane dla siebie. Wychowanie, którego zadania przestają być zgodne z wymaganiami społecznymi, przestaje być wychowaniem, przestaje pełnić funkcję społeczną, która je odróżnia od innych rodzajów działalności”¹⁵.

„(..) Organizacja społeczna – w ujęciu F. Znanieckiego - opiera się w całości na indywidualnych członkach grupy, zdolnych do tworzenia, do współdziałania, do podporządkowania przodownikom i do przodowania. Wymaga ona, aby ogół członków grupy składał się z twórców uspołecznionych. I tylko twórcy uspołecznieni tak zorganizowaną grupę związać i podtrzymać mogą¹⁶. F. Znaniecki podsumowuje swoje rozważania nad celami zadaniami wychowania następująco: „Obudzić, rozwinąć i utrwalić w każdej jednostce ten zarodek twórczych uzdolnień, jaki ona ze sobą przynosi, a zarazem nauczyć każdą jednostkę, aby dążności twórcze wyrażała w solidarnej współpracy z innymi dla realizacji wspólnych ideałów – to wielkie zadanie nowoczesnego wychowania¹⁷. Podkreśla także, iż w sferze prawdziwej twórczości nie ma miejsca na antagonizmy społeczne, i odwrotnie, wszelka próba usunięcia antagonizmów społecznych wprowadza w sferę łączności zbiorowej.

Uznają indywidualizm za warunek konieczny do powstania pewnego rodzaju więzi z innymi ludźmi. Przyjmują, że indywidualizm jest warunkiem uczestnictwa we wspólnocie. Takie pojęcia, jak samokształcenie, samorealizacja, samoakceptacja, poczucie własnej wartości, tożsamość, autonomia są atrybutami indywidualistycznego etosu społecznego. Koncentracja na sobie i własnych celach nie wyklucza świadomości potrzeb Innych ludzi. Nieuprawnione jest założenie, że

¹⁴ Tamże, s. 23.

¹⁵ Tamże, s. 22-23.

¹⁶ F. Znaniecki, Socjologia wychowania. Wychowujące społeczeństwo, t. I, jw., s. 417-418.

¹⁷ Tamże, s. 420-421.

indywidualistyczne wartości są związane przyczynowo z egoizmem, rywalizacją, izolacją od Innych i alienacją wobec samego siebie. Założenia tego nie można utrzymać w świetle teoretycznego i empirycznego dorobku psychologii (Alfreda Adlera, Marii Jarymowicz¹⁸, Allana Watermana¹⁹) oraz teorii socjologicznej Floriana Znanieckiego. Indywidualizm nie jest przeszkodą w funkcjonowaniu we wspólnocie. Przeciwnie niż uzasadnia się w stanowiskach liberalnych, wspólnota nie ogranicza, ale wzmacnia jednostkę, wspierając potrzeby wszystkich członków, budzi równocześnie poczucie obowiązku wobec innych.

Edukacja międzykulturowa wydaje się być konstruktywną odpowiedzią na ważne wyzwania wobec szkoły i współczesnych społeczeństw. Dotychczas koncentrowała się głównie na kształtowaniu rozumienia odmienności, rozwijaniu świadomości własnej tożsamości, nabywaniu wiedzy z zakresu różnic kulturowych (por. prace T. Lewowickiego, J. Nikitorowicza). Obecnie coraz częściej koncentruje się na formowaniu stosunków osobowych i społecznych, na kształtowaniu więzi społecznych pomiędzy ludźmi różniącymi się pod względem etnicznym, narodowym, kulturalnym, rasowym, płci, sprawności intelektualnej, fizycznej, własnej świadomości, stylów bycia i życia. Takie działania są konsekwencją rozumienia tożsamości kulturowej poszczególnych osób i grup jako wspólnej wartości społeczności, bogactwa wspólnego dobra, przedmiotu wzajemnego poznania i szacunku, a nie obszaru izolacji i obrony, traktowanego jako argument i broń w sytuacjach zagrożenia²⁰.

Edukacja międzykulturowa sprzyja kształtowaniu się tożsamości wielowymiarowej z wykorzystaniem twórczych możliwości zarówno indywiduum, jak i kapitału grup, zbiorowości. Poczucie tożsamości indywidualnej umożliwia jednostce funkcjonowanie w zbiorowości

¹⁸ Por.: M. Jarymowicz, *Tożsamość jako efekt rozpoznawania siebie wśród swoich i obcych*, w: P. Boski, M. Jarymowicz, H. Malewska-Peyre, *Tożsamość a odmienności kulturowa*, IP PAN, Warszawa 1992; M. Jarymowicz, *Poznanie indywidualizacja a społeczne identyfikacje: Model zależności pomiędzy odrębnością schematów Ja-My/Inni a gotowością do identyfikowania się z innymi*, w: *Poza egocentryczną perspektywą widzenia siebie i świata*, pod. red. M. Jarymowicz, Wydawnictwo IP PAN, Warszawa 1994; M. Jarymowicz, *O godzeniu wody z ogniem: związki kolektywizmu z indywidualizmem*, w: *Psychologia rozumienia zjawisk społecznych*, pod. red. B. Wojciszke, M. Jarymowicz, PWN, Łódź 1999, s. 122-152.

¹⁹ A. Waterman, *Individualism and interdependence*, „American Psychologist” 1981, 36, 7, 762-773.

²⁰ *Teorie i modele badań międzykulturowych*, pod. red. T. Lewowicki, A. Szczurek-Boruta, E. Ogrodzka-Mazur, Wyd. UŚ, WSP ZNP w Warszawie, Cieszyń –Warszawa 2006.

z zachowaniem subiektywnego przeświadczenia o własnej odrębności i niepowtarzalności. Z kolei tożsamość grupowa (czyli to, co pozwala odróżnić ją od innych i świadczy o ciągłości danej kultury), wywodzi się z wypadkowej zachowań członków danego społeczeństwa²¹.

Etolog Irenäus Eibl-Eibesfeldt stwierdza „Łączą nas zarówno pewne uniwersalne sposoby zachowania, jak i określone normy. Mimo różnych kultur jesteśmy podobni w istotnych punktach naszej struktury motywacyjnej i kierujemy się w działaniu podobnymi ‘przesadami’”. Tylko dlatego możemy się porozumieć i zrozumieć oraz odczuwać uniwersalną przynależność, pomimo dzielących nas rzekomych odmienności kulturowych. Poza tym czerpiemy naszą pewność ze źródeł mam przyrodzonych, dających naszemu zachowaniu pewne wiążące wytyczne”²².

Każdy człowiek oczekuje po wspólnotach tego, aby w nich mógł wybierać to, co inni wybierają, i by to, co wybiera służyło spełnieniu jego własnej osoby (ten aspekt podkreśla koncepcja A. Adlera). Równocześnie na podstawie tej samej zdolności uczestnictwa, i działania wspólnie innymi, człowiek oczekuje, aby we wspólnotach ugruntowanych na dobru wspólnym własne jego czyny służyły wspólnocie, podtrzymywały ją i wzbogacały. W takim układzie aksjologicznym człowiek gotów jest zrezygnować nawet z różnych dóbr jednostkowych, poświęcając je dla wspólnoty.

Karol Wojtyła²³ podkreśla w swojej koncepcji człowieka nierozwalny związek bycia osobą z pełnym uczestnictwem we wspólnotach osób. Mówiąc o wspólnotach Autor wyodrębnia wspólnoty działania (przynależność ze względu na wspólny cel działania) i silniejsze od nich - wspólnoty bytowania (wspólne życie w naturalnych spo-

²¹ Zagadnieniu poczucia tożsamości i zachowań z tym poczuciem związanych sporo uwagi poświęcił Tadeusz Lewowicki. Por.: T. Lewowicki, *Poczucie tożsamości narodowej młodzieży – stałość i zmienność*, w: *Poczucie tożsamości narodowej młodzieży. Studium z pogranicza polsko – czeskiego*, pod. red. T. Lewowicki, UŚ-Filia w Cieszynie, Cieszyn 1994; T. Lewowicki, *O badaniach społeczności pogranicza – od parcjalnych opisów ku elementom Teorii Zachowań Tożsamościowych*, w: *Edukacja międzykulturowa. W kręgu potrzeb, oczekiwań i stereotypów*, pod. red. J. Nikitorowicz, „Trans Humana”, Białystok 1995, s. 13-27; T. Lewowicki, *Problemy tożsamości narodowej - w poszukiwaniu sposobów uogólnionych ujęć kwestii poczucia tożsamości i zachowań z tym poczuciem związanych*, w: *Edukacja a tożsamość etniczna*, pod red. M.M. Urlińska, Wyd. UMK, Toruń 1995.

²² Podają za: O. Speck, *Być nauczycielem. Trudności wychowawcze w czasie zmian społeczno-kulturowych*, tłum. E. Cieślak, GWP, Gdańsk 2005, s. 154.

²³ K. Wojtyła, *Osoba i czyn, oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń, W. Chudy, T. Galkowski, A. Rodziński, A. Szostek, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994, s. 322.

leczościach, takich jak rodzina, naród, grupa religijna, państwowa itp.). Zaznacza jednak, że nie każde członkostwo we wspólnocie, czy to działania czy nawet bytowania, staje się pełnym, osobowym uczestnictwem. To ostatnie wymaga przyjęcia świadomie autentycznych postaw służących wspólnocie i jej dobru wspólnemu. Są to postawy solidarności, uzasadnionego sprzeciwu i dialogu, oznaczające tym samym odrzucenie postaw konformizmu i unikania. Dobro wspólne nie ma przekreślać dobra każdej osoby.

Przezwyciężenie niebezpiecznego chaosu współczesnej rzeczywistości stanie się możliwe jedynie dzięki uwzględnieniu indywidualizmu i wspólnotowości. Warto zatem zdystansować się od jednostronnych podejść i rozwiązań.

Jednostka osiągnie swój cel, gdy połączy swój indywidualizm z podjęciem zobowiązań dotyczących działania dla wspólnego dobra. Wszelkie formy więzi społecznych można odnieść do stosunku jednostki do otoczenia, a także do wewnętrznych procesów psychicznych. Podczas współbycia każda uczestnicząca jednostka zachowuje prawo do własnego sposobu przystosowania się i organizacji, a zatem własną tożsamość. Aby trwać i rozwijać się podmiot musi budować siebie i budować związki z innymi jest twórcą swojej społecznej sieci. Ustosunkowuje się przy tym do pojawiających się różnic i zmian, konfrontując się z rozbieżnymi wymaganiami potrzebuje wewnętrznego połączenia sieci, wewnętrznej koherencji, aby mógł strzec swej jedności. Konieczna praca nad sobą, nad tożsamością jest zadaniem twórczym, ale jednostka nie może tego zadania wykonać sama dla siebie tylko sama ze sobą, potrzebuje innych.

Więzi społeczne z innymi grupami i środowiskami w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat rozluźniły się. Wyniki wielu badań zarówno młodzieży, jak i nauczycieli²⁴ wskazują na to, okres minionych dziesięciu lat nie stworzył warunków sprzyjających uformowaniu takich relacji międzyludzkich, które angażowałyby w budowę społe-

²⁴ Przywołać można wyniki badań młodzieży z lat dziewięćdziesiątych XX w i z roku 2003 przeprowadzone pod kierunkiem A. Przeclawskiej. Por.: A. Przeclawska, L. Rowicki, *Młodzież Polacy u progu nadchodzącego wieku*, Warszawa 1996 oraz A. Przeclawska: *Młodzież Polacy po dziesięciu latach - próba refleksji*, w: „*Gorące*” *problemy edukacji w Polsce*, red. T. Lewowicki, KNP PAN, WSP ZNP, Warszawa 2007, s. 266-276, a także wyniki badań tożsamości nauczycieli Henryki Kwiatkowskiej. Por.: H. Kwiatkowska, *Tożsamość nauczycieli. Między anomią a autonomią*, GWP, Gdańsk 2005. Wskazują one na brak gotowości do działań wspólnotowych, angażowania się w proces budowania wspólnoty.

czeństwa obywatelskiego. A przecież właśnie do koncepcji społeczeństwa obywatelskiego powinien odwoływać się współczesny patriotyzm. Działania przybliżające ideę dialogu międzykulturowego oraz sprzyjające integracji i współdziałaniu środowisk wielokulturowych podejmowane są systematycznie przez państwa członkowskie Unii Europejskiej²⁵. Inicjatywy Unii Europejskiej i Rady Europy (m.in. 2008 - Europejski Rok Dialogu Międzykulturowego; 2012 – Europejski Rok Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej; 2013 - Rokiem Obywatela)²⁶, propagują rozumienie inności, porozumienie i wspólnotowość, stanowią uzupełnienie działań zmierzających do kreowania tożsamości europejskiej.

Edukacja międzykulturowa w teorii i praktyce podejmuje – jak pisze Tadeusz Lewowicki - starania, „aby nie tylko zachować trwanie kultur i rozwój społeczności mniejszościowych (...) a więc nie ogranicza się do tylko do istnienia różnych społeczności i kultur niejako „obok” siebie. Dąży się do tego, aby społeczności i kultury zarówno większościowe, jak i mniejszościowe - czerpały wzajemnie ze swojego dorobku, aby wzajemnie wzbogacały kulturę, współdziałały – ku wspólnemu pożytkowi duchowemu i materialnemu”²⁷. Obszerna literatura traktująca o edukacji międzykulturowej²⁸ wskazuje na to, że czerpie ona z dorobku różnych społeczności i ich kultur, zapoznaje z nimi, ale ponadto przygotowuje i zachęca do otwarcia na inne kultury, i korzystania z ich dorobku. Sprzyja kształtowaniu się tożsamości wielowymiarowej - obejmującej kwestie lokalne, narodowe, czy etniczne, europejskie a także globalne.

Jerzy Nikitorowicz zwraca uwagę na to, że „edukacja nie narzuca, ale pomaga rozpoznawać siebie i powinna pomóc w rozpoznaniu innych przez doświadczanie, utrwalanie, przeżywanie, uwrażliwianie itd. W międzykulturowości dochodzi do eksponowania jedności przy uwzględnianiu różnorodnych wizji, kształtowania jedności od-

²⁵ W. Rabczuk, *Nowe inicjatywy Unii Europejskiej i Rady Europy na rzecz dialogu międzykulturowego*, w: *Edukacja międzykulturowa na pograniczach w pierwszych latach rozszerzonej Unii Europejskiej - teoria i praktyka*, pod red. T. Lewowicki, J. Urban, Wydawnictwo „Gnome”, Katowice 2007.

²⁶<http://dialog2008.pl/> z dn. 7.12.2012;

<http://ec.europa.eu/social/main.jsp?langId=pl&catId=637> z dn. 7.12.2012;

<http://europa.eu/ey2012/ey2012main.jsp?langId=pl&catId=971> z dn. 7.12.2012;

http://ec.europa.eu/polska/news/110811_europejski_rok_2013_pl.htm z dn. 7.12.2012.

²⁷ *Edukacja międzykulturowa na pograniczach w pierwszych latach rozszerzonej Unii Europejskiej - teoria i praktyka*, pod red. T. Lewowicki, J. Urban, jw., s. 9.

²⁸ Prace ukazujące się w serii „Edukacja międzykulturowa”:

rzucającej partykularyzmy. Międzykulturowość tworzy przestrzeń, w której różne wspólnoty wchodzi w interakcje, ubogacając się wzajemnie i tworząc nową wspólnotę wspierającą i współpracującą z poprzednimi”²⁹.

Konkluzje

W twórczym wysiłku kształtowania (się) tożsamości uwidaczniają się orientacje na: wspólnotnienie, izolację, konformizm. Uświadomienie sobie różnic może prowadzić do izolacji, zamykania się obrębem własnej grupy. Tego typu zachowania tożsamościowe są przejawem zarówno skrajnie pojętego indywidualizmu, zakorzenionego w poczuciu własnej odrębności, jak i rewitalizacji ponownego wzmocnienia i nadania wartości i nowego znaczenia zapomnianym tradycjom regionalnym, etnicznym, narodowym. Trudne wybory między indywidualizmem a wspólnotowością związane są z odmiennymi percepcjami świata, które przejawiają się w zróżnicowanych formach zachowań i działań. Proces tworzenia warunków do budowania wspólnotowości rozpocząć powinny działania edukacyjne, umożliwiając rozeznanie się w tym, co własne i niepowtarzalne, odrębne uświadamiając i zaspakajając potrzebę wspólnotowości zarazem.

Wskazanie na wzajemne wzmacnianie się i nierozłączność indywidualizmu i wspólnotowości wydaje się uzasadnione tym, że budowanie wspólnoty musi być oparte na procesie komunikowania się jednostki z Innymi. Wspólnota kreowana jest, bowiem przez wiele podmiotów (indywidualium), które łączy przekonanie o mniejszej lub większej wartości czegoś/ kogoś. Benedict Anderson³⁰ wskazując na wspólnoty wyobrażone zauważa, że powstają one w oparciu o silne wyobrażenie wspólnoty i tożsamości, przy czym nie muszą one być oparte na wspólnocie interesów czy jednakowym identyfikowaniu warunków swojego działania. Mają one raczej podłoże ideologiczne niż realne, są raczej wmówione niż oparte na autentycznych identyfikacjach.

Obserwowane obecnie ograniczenie gotowości do tworzenia wspólnot wynika z oporu wobec zmiany, przeżyć traumatycznych, jak

²⁹ J. Nikitorowicz, *Relacje i interakcje - wielokulturowość i międzykulturowość*, w: *Edukacja międzykulturowa na pograniczach w pierwszych latach rozszerzonej Unii Europejskiej - teoria i praktyka*, pod. red. T. Lewowicki, J. Urban, jw., s. 20.

³⁰ B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone*, Fundacja im. Stefana Batorego, Wydawnictwo Znak, Warszawa-Kraków 1997.

i braku należytego przygotowania do aktywnego włączenia się w proces zmian. Ważną rolę w poprawie tego stanu może odegrać edukacja międzykulturowa uruchamiając proces budowy „wspólnoty wyobrażonej”, której zadania nie mogą być jednak realizowane bez minimum autorytetu, zaufania i gotowości do przezwyciężania konfliktów, kryzysów i naturalnego oporu, w sytuacjach sprzyjających rozwojowi jednostek.

Individualism as a Prerequisite for Participation in Community – the Perspective of Intercultural Education

The article is an attempt at theoretical reflection upon contemporary problems - upon the relation between individualism and community. The main idea in these considerations is the assumption that the community strengthens the individual and his/her individual development. Focusing on oneself and one's own goals does not exclude the awareness of other people's needs.

The theoretical framework for the discussion is formed by the assumptions of Alfred Adler's individual psychology, Florian Zaniecki's sociological concept and the concept of intercultural education in its anthropological perspective of Tadeusz Lewowicki and Jerzy Nikitorowicz.

These theories and concepts constitute a starting point for presenting the association between community and individualism. They draw attention to dualism of human nature, the dialectics which determines the inner harmony of life.

In the context of theoretical analyses, the authoress notices that many potentialities of influencing both the individual and community are situated in education, including intercultural education. It facilitates self-determination and self-development. In the practical aspect, such education is a carrier of the idea of education as well as a means of organizing the learning, forming self-awareness and supporting the development.